

SUDAN KOŃCZY ZE STATUSEM "PRZYJACIELA" TERRORYSTÓW?

Na kontynencie afrykańskim miało dojść do ataków terrorystycznych, których celem byłyby placówki dyplomatyczne państw arabskich. Dla Al-Kaidy taka seria uderzeń mogłaby stać się symboliczną odpowiedzią na normalizację relacji politycznych z Izraelem, chociażby przez Zjednoczone Emiraty Arabskie. Przy okazji, sudańskie służby specjalne podkreśliły swoją kooperację, w działaniach wymierzonych w terrorystów, z wywiadami innych państw.


Sudańska służba specjalna GIS (Generalna Służba Wywiadowcza) w pełni potwierdziła wcześniejsze doniesienia mediów, mówiące o tym, że zwróciła się oficjalnie do tamtejszej prokuratury o aresztowanie czterech domniemanych terrorystów. Mieli oni mieć związki z Al-Kaidą. Ma to być, zgodnie ze wspomnianym oficjalnym stanowiskiem wywiadu sudańskiego, niezbitą przykład wkładu strony sudańskiej w ciągłą walkę z terroryzmem w całym regionie. Jeśli chodzi o zatrzymania, to pierwotnie mowa była o dwóch Egipcjanach, Nigeryjczyku i Sudańczyku. Przy czym, część źródeł arabskich podaje, że w trakcie operacji antyterrorystycznej (przeprowadzonej na początku tego miesiąca), w sumie zatrzymanych miało zostać dziewięć osób. Część z nich miała figurować na listach poszukiwanych na całym świecie terrorystów i pochodzić z Syrii, Tunezji czy też Czadu. Jeden z zatrzymanych ma mieć związki z atakiem terrorystów dokonany właśnie w Tunezji.

Najważniejszym elementem śledztwa było jednak uznanie, że rozbita komórka terrorystyczna miała odpowiadać za przygotowanie serii ataków na placówki dyplomatyczne państw arabskich w Afryce. Działania sudańskiego GIS miały być pochodną szerszej kooperacji służb specjalnych w regionie, bazujących na informacjach pozyskanych przez Mukhabarat w Egipcie oraz co ciekawe Narodową Agencję Wywiadowczą z Etiopii. Zauważa się, że na celowniku terrorystów miały znaleźć się przede wszystkim ambasady Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) w Addis Abebie (stolica Etiopii) oraz właśnie w Chartumie (stolica Sudanu). Sprawę z ramienia strony sudańskiej prowadzi obecnie prokurator specjalizujący się w zwalczaniu ekstremizmu - Ahmed Suleiman Al-Awad.

Czytaj też: ["ABC": terroryści oferują 60 tys. euro za zabicie policjanta w kraju zachodnim](#)

Trzeba pamiętać, że pod rządami byłego prezydenta Umara al-Baszira Sudan był postrzegany przez lata jako bezpieczna przystań dla całej gamy terrorystów, zaś Chartum można było uznać za ważny punkt w "krwawej karierze" tak słynnych postaci ze świata terroryzmu jak chociażby Carlos "Szakal", Abu Nidal czy sam Usama ibn Ladin. Obecne akcje antyterrorystyczne to oczywiście pokłosie szerszych zmian regionalnych jak i globalnych. Przede wszystkim sudańskie władze chcą raz na zawsze pozbyć się statusu "sponsora terroryzmu", odbijającego się przez lata na gospodarce państwa. Co więcej, terroryści zamierzali uderzyć w ambasady państw arabskich i to zapewne także stało się czynnikiem mobilizującym służby specjalne w Sudanie. Trzeba bowiem pamiętać o szeregu relacji finansowych i politycznych z bogatymi państwami arabskimi. Warto też dodać, że kwestia walki z

terroryzmem jest traktowana po stronie sudańskiej jako element gry biznesowej.



**WOJNY
ZASTĘPCZE**

FILIP BRYJKA

PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

**Instrumentalizacja konfliktu (wojny)
na potrzeby polityki państw
niebiorących w nim czynnego udziału**

Sklep.Defence **24**

Reklama